

Jak poradzić sobie w nieoczekiwanej sytuacji

Świadomość sytuacyjna i znajomość podstaw bezpieczeństwa mogą zapobiec wypadkowi.

Kiedy warunki podczas nurkowania w ciepłej wodzie w egzotycznym miejscu niespodziewanie się zmieniły, nasz przewodnik nurkowy zdecydował się przerwać nurkowanie. Jego świadomość umiejętności członków grupy oraz pogarszającej się pogody i warunków na morzu sprawiła, że podjął pierwszą z kilku dobrych decyzji w tym dniu.

W grupie zaczęliśmy płynąć od rafy, przy której nurkowaliśmy na głębokości około 30 stóp (9 metrów) w stronę łodzi. Płynąłem na końcu grupy i nagle zdałem sobie sprawę, że często wyrównuję ciśnienie w uszach. Kiedy spojrzałem na głębokościomierz, zauważyłem, że zanurzyłem się na głębokość 50 stóp (15 metrów), dlatego zacząłem mocniej kopać płetwami i dodałem trochę powietrza do BCD. Kiedy mój partner obejrzał się za siebie i pokazał sygnał OK, odpowiedziałem OK.

Kontynuowałem wysiłek, aby zacząć się wynurzać, przez cały czas patrząc na grupę, ale nadal musiałem często wyrównywać ciśnienie. Dodałem więcej powietrza do BCD i kopałem płetwami jeszcze mocniej, ale spadłem na głębokość 65 stóp (20 metrów). Dostałem się w prąd zstępujący i nie mogłem się z niego uwolnić.

Kiedy mój partner znów na mnie popatrzył, pokazałem mu, że mam problem, więc podpłynął, aby mi pomóc. Złapaliśmy się pod ramię i razem wypłynęliśmy z prądu, aż w końcu dołączyliśmy do grupy na przystanku bezpieczeństwa. Później mój partner powiedział mi, że trochę się obawiał, że wynurzyliśmy się za szybko, ale jego komputer potwierdził to, co on już wiedział – wypłynięcie na płytszą głębokość wymagało wysiłku. Cały proces trwał około dwie i pół minuty.



Co poszło dobrze?

Kilka czynników przyczyniło się do pozytywnego zakończenia sytuacji. Po pierwsze zauważyłem, że mam problem i podjąłem działania. Mocniej kopiąc płetwami i dodając powietrze do BCD nie dałem się ściągnąć w dół przez prąd zstępujący. Chociaż moje wykszolenie i doświadczenie sugerowało, że powinienem płynąć bliżej ściany, ponieważ tam prąd nie jest tak silny, okoliczności nie zapewniły mi takiej możliwości, ponieważ byliśmy w toni.

Po drugie, kiedy moje wysiłki nie przynosiły oczekiwanych rezultatów, poprosiłem o pomoc. Razem z moim partnerem nurkowym mieliśmy dość siły, aby wyrwać się z prądu.

Po trzecie mój partner pozostawał blisko i zwracał na mnie uwagę, dlatego mógł udzielić mi pomocy, której potrzebowałem. W tej sytuacji nurkowanie bez partnera lub oddzielenie się od grupy mogło doprowadzić do katastrofy.

Zachowanie spokoju i rozważenie różnych opcji to ważne elementy rozwiązania jakiegokolwiek problemu. Do momentu, w którym mój partner zaczął udzielać mi pomocy, nadal miałem czas, aby zrzucić obciążenie, miałem wystarczająco dużo powietrza i nie osiągnąłem maksymalnej głębokości dla nitroksu, którym oddychałem. W porę podjęte działania przerwały ciąg wydarzeń i zapobiegły eskalacji problemu.

Świadomość sytuacyjna jest kluczową umiejętnością, aby nurkować bezpiecznie i szybko reagować w sytuacji awaryjnej. W tym przypadku ja i mój partner zwracaliśmy na siebie uwagę i byliśmy w stanie uniknąć wypadku. Umiejętności ratownicze nie obejmują tylko pomagania innym - zdolność samoratownictwa oraz wiedza, kiedy potrzebujesz pomocy i gotowość do poproszenia o nią są równie ważne.

O autorze

Kiedy Patty Seery, MHS dołączyła do zespołu Divers Alert Network (DAN) w 2008 roku, miała ponad 30 lat doświadczenia jako pracownik/instruktor w zakresie opieki zdrowotnej, instruktor i Instructor Trainer RKO oraz instruktor nurkowania i Course Director. Podczas pełnienia funkcji dyrektora ds. szkoleń w DAN stworzyła obecne programy kursów pierwszej pomocy DAN, które są nadal używane przez nurków i wiele organizacji na całym świecie. Gdy ten artykuł został opublikowany po raz pierwszy, Patty zaczęła realizować inne cele w branży nurkowej.

Tłumacz: [Agnieszka Kostera-Kosterzewska](#)